

Galop – Zakopower

Galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca gnam

Galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca gnam

Nim pierwszy kur zapieje

I ja, i ja, i je

Już mi na karku siedzi

Jego wrzask, budzi mnie

Na nic ucieczki próby

I ja, i ja, i je

Pogania bez litości

Trzyma się, tak jak cień

Galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca gnam

Galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca galop

Biegnę, padam, wstaję

Bez końca gnam

Kiedy próbuję zwolnić
I ja, i ja, i je
On czuwa i ostrogi
Wbija wnet, w boki me
Czasami tylko marzę
I ja, i ja, i je
Że biegnąc razem ze mną
Kiedyś też, zmęczy się
A choćbym uciekł na kraj świata
Szczyt osiągnął dna
On wiernie siedzi mi na głowie
Każdy ruch mój zna
A choćbym uciekł na kraj świata
Ręka dotknął gwiazd
To wiecznie siedzi mi na głowie
Mój przyjaciel czas
A choćbym uciekł na kraj świata
Szczyt osiągnął dna
On wiernie siedzi mi na głowie
Każdy ruch mój zna
A choćbym uciekł na kraj świata
Ręka dotknął gwiazd
To wiecznie siedzi mi na głowie
Mój przyjaciel czas
A choćbym uciekł na kraj świata
Szczyt osiągnął dna
On wiernie siedzi mi na głowie
Każdy ruch mój zna
A choćbym uciekł na kraj świata
Ręka dotknął gwiazd
To wiecznie siedzi mi na głowie
Mój przyjaciel czas
Galop
Bez końca galop
Bez końca galop
Bez końca gnam
Galop
Bez końca galop
Bez końca galop
Bez końca gnam



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych